

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ŁĄCZNOŚCI**
Z POLAKAMI ZA GRANICĄ
(NR 52)
z dnia 26 lutego 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 52)

26 lutego 2026 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Rzepey (PSL-TD)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **informacja ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat działań wspierających Polki i Polaków mieszkających za granicą i planujących powrót do kraju, w tym program powroty.gov.pl oraz staże dla młodzieży.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Baranowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Beata Prądyńska** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz **Wojciech Białek** doradca marszałek Senatu Małgorzaty Kidawy-Błońskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński** oraz **Adrian Maćkiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Jest mi niezmiernie miło powitać panie i panów posłów, panią minister, pracowników ministerstwa na dzisiejszym posiedzeniu Komisją Łączności z Polakami za Granicą.

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie.

Jeszcze raz w sposób szczególny chciałbym powitać panią Małgorzatę Baranowską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Witamy serdecznie, pani minister. Witam panią Darię Sumińską, starszego administratora w Biurze Ministra w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, panią Monikę Szostak, dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, panią Izabelę Kaczmarską-Sawicką, naczelnik w Departamencie Rynku Pracy w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, panią Ewę Flaszyńską, dyrektor Departamentu Rynku Pracy w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, panią Annę Siwierską, dyrektor Departamentu Koordynacji Zabezpieczenia Społecznego w Ministerstwie Rodziny Pracy i Polityki Społecznej oraz panią Beatę Prądyńską, zastępcę dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Szanowni państwo, witam bardzo serdecznie.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje jeden punkt. Tym punktem jest „Informacja ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat działań wspierających Polki i Polaków mieszkających za granicą i planujących powrót do kraju, w tym program powroty.gov.pl oraz staże dla młodzieży”. Porządek wynika z planu pracy przyjętego w bieżącym półroczu. Materiał dotyczący rozpatrywanego punktu został państwu dostarczony.

Zatem przystępujemy do realizacji porządku obrad. Pierwszą o zabranie głosu poproszę panią minister. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Baranowska:

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Komisji. Pozwólcie państwo, że pokrótce przedstawię informację na temat działań, jakie podejmuje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na temat celu wsparcia Polek i Polaków mieszkających za granicą oraz planujących podjęcie decyzji o powrocie do kraju. Materiał pisemny, tak jak pan przewodniczący przed chwilą powiedział, został państwu przekazany.

Nasze działania realizowane są w ramach rządowej strategii współpracy z Polonią i Polakami za granicą na lata 2025–2030, przygotowanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Celem tych działań jest stworzenie rozwiązań ułatwiających podjęcie decyzji o reemigracji i umożliwienie w miarę szybkiej oraz bezpiecznej adaptacji w kraju zarówno na rynku pracy, jak i w systemie zabezpieczenia społecznego.

Kluczowym narzędziem informacyjnym dla osób powracających bądź mierzących się z decyzją o powrocie do kraju jest portal Powroty. Stanowi on kompleksowe źródło wiedzy dla osób rozważających powrót do Polski. Serwis dostarcza eksperckich zaktualizowanych informacji – zaktualizowanych we współpracy z instytucjami publicznymi – dotyczących m.in. emerytur, podatków, transferu świadczeń, ubezpieczenia zdrowotnego, rejestracji zagranicznych aktów stanu cywilnego czy przyjęcia dzieci do szkół.

Portal nie ogranicza się wyłącznie do funkcji informacyjnej, zapewnia również możliwość uzyskania indywidualnych odpowiedzi na konkretne pytania. W latach 2024–2025 w ramach działania portalu udzielono ponad 6 tys. odpowiedzi, z czego najwięcej odpowiedzi dotyczyło świadczeń społecznych oraz dokumentów osobistych. W 2026 r. planowana jest modernizacja serwisu, aby jeszcze lepiej wyeksponować kluczowe treści oraz uprościć wyszukiwanie informacji właśnie na tym portalu.

Istotnym elementem wsparcia osób powracających do kraju jest dostęp do rynku pracy. Osoby mogą korzystać z bazy ofert pracy, w której codziennie publikowanych jest średnio ponad 30 tys. zweryfikowanych ofert z całego kraju. System umożliwia wyszukiwanie ogłoszeń według zawodu, lokalizacji czy poziomu wynagrodzenia, a także korzystanie z automatycznych powiadomień. Każda oferta jest weryfikowana przez urząd pracy pod kątem zgodności z zasadą równego traktowania i przepisami prawa pracy.

Wspieranie powrotów Polaków przebywających za granicą od wielu lat jest jednym z priorytetów działań polskiej sieci Europejskich Służb Zatrudnienia (EURES), wspierającej mobilność pracowników w obrębie Unii Europejskiej i państw Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA). Działania te realizowane są zarówno w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, jak i w wojewódzkich i powiatowych urzędach pracy oraz ochotniczych hufcach pracy. W 2025 r. polska sieć EURES wspierała powroty Polaków do kraju w formie około 1 tys. informacji i porad na rzecz polskich obywateli przebywających za granicą, w Unii Europejskiej, planujących powrót do Polski.

Wydano broszurę pt. „Życie i praca w Polsce – 2025” w wersji elektronicznej, skierowanej do obywateli zainteresowanych podjęciem pracy w Polsce, w tym do Polaków przebywających na emigracji; wprowadzenie sekcji informacyjnej na te tematy na stronie eurespraca.gov.pl oraz wsparcia, w tym finansowego, osób bezrobotnych i poszukujących pracy w ramach trzech projektów dofinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (EFS+), w ramach programów regionalnych realizowanych m.in. w Małopolsce, Wielkopolsce i na Lubelszczyźnie – obejmujące: doradztwo zawodowe, szkolenia oraz wsparcie w nawiązywaniu kontaktów z pracodawcami.

Osoby powracające mają pełen dostęp do instrumentów rynku pracy przewidzianych w ustawie o rynku pracy i służbach zatrudnienia z 20 marca 2025 r. Specjalistyczną pomoc dla osób poszukujących pracy, osób niezarejestrowanych i bezrobotnych świadczą doradcy zawodowi w urzędach pracy w ramach poradnictwa zawodowego. Działania doradców zawodowych ukierunkowane są na udzielanie pomocy, aby móc realnie ocenić szansę uzyskania pracy, wybrać właściwy kierunek ścieżki zawodowej, wzmocnić własną atrakcyjność na rynku pracy. Pomoc w ramach poradnictwa zawodowego jest możliwa zdalnie z wykorzystaniem komunikatorów internetowych. Mogą z niej również korzystać Polacy przebywający za granicą.

W 2025 r. zarejestrowano ponad 70,5 tys. bezrobotnych, którzy przed rejestracją pracowali za granicą i stanowili 4,8% wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych w urzędach pracy. Ponadto ponad 37 tys. z nich podjęło pracę niesubsydiowaną, a kolejne tysiące skorzystały ze staży, szkoleń oraz środków na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Szczególnie wysoką skuteczność odnotowujemy w przypadku staży, które często stanowią pierwszy krok do trwałego zatrudnienia.

Ważnym instrumentem wspierającym mobilność zawodową jest również bon na zasiedlenie, ułatwiający podjęcie pracy w znacznej odległości od miejsca dotychczasowego zamieszkania. Bon jest dostępny dla wszystkich osób bezrobotnych bez ograniczeń wiekowych, jego wysokość nie może przekroczyć 200% przeciętnego wynagrodzenia, a osoba, której przyznano bon, musi w okresie 240 dni przez co najmniej 180 dni pozostawać zatrudniona, wykonywać inną pracę zarobkową lub prowadzić działalność gospodarczą. Przy rozliczeniu bonów wymagane jest uzyskiwanie wynagrodzeń lub przychodu na poziomie co najmniej minimalnego wynagrodzenia.

W obszarze staży dostępnych dla młodej Polonii oraz osób powracających z emigracji funkcjonuje kilka rozwiązań. Powracający rodacy mogą również korzystać ze staży dla bezrobotnych organizowanych przez powiatowe urzędy pracy. Instrument ten jest adresowany zarówno do osób młodych, do 30. roku życia, jak i do długotrwale bezrobotnych, kobiet powracających na rynek pracy czy osób powyżej 55. roku życia. Staż umożliwia zdobycie praktycznego doświadczenia u pracodawcy bez nawiązywania stosunku pracy. W trakcie jego trwania uczestnik otrzymuje stypendium w wysokości 160% zasiłku dla bezrobotnych, jest to obecnie 2755 zł, finansowane z Funduszu Pracy (FP) wraz z opłacanymi składkami na ubezpieczenie społeczne. Skuteczność zatrudnienia w okresie do trzech miesięcy po zakończeniu stażu przekracza 80%.

Poza tym polskie przepisy przewidują szeroki katalog innych form staży i praktyk w systemie oświaty, w szkolnictwie wyższym, czyli praktyki studenckie w zawodach regulowanych na podstawie ustawy o praktykach absolwenckich oraz w ramach tzw. otwartego rynku pracy, gdzie staże realizowane są na podstawie umów cywilnoprawnych, umów o pracę lub kontraktów B2B.

Pragnę też wspomnieć, iż w 2025 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zainicjowało flagowy program „Poland. Business Adventure”, realizowany we współpracy z Polską Agencją Inwestycji i Handlu. Program skierowany jest do 100 młodych przedstawicieli Polonii i osób polskiego pochodzenia w wieku od 18 do 35 lat z krajów Unii Europejskiej, Wielkiej Brytanii, USA, Kanady. Uczestnicy odbywają trzymiesięczne staże w 48 nowoczesnych firmach działających w Polsce. Inicjatywa łączy rozwój zawodowy z komponentem edukacyjno-kulturalnym, wspierając integrację młodej Polonii z polskim środowiskiem biznesowym oraz budowanie pozytywnego wizerunku Polski jako kraju atrakcyjnego gospodarczo i przyjaznego do życia.

W obszarze zabezpieczenia społecznego kluczowe znaczenie mają dwustronne umowy o zabezpieczeniu społecznym, które gwarantują sumowanie okresów ubezpieczenia oraz transfer świadczeń do Polski. Działania w tym zakresie obejmują zarówno państwa Unii Europejskiej, jak i kraje trzecie.

Mając na uwadze, jak istotną kwestią w kontekście dostępu polskich obywateli do świadczeń zabezpieczenia społecznego jest zawieranie wspomnianych umów, ministerstwo podejmuje działania w celu zawarcia dwustronnych umów o zabezpieczeniu społecznym z kolejnymi państwami. Między innymi w procesie są umowy z Republiką Indii, Japonią, Federacją Republiką Brazylii, Chile, Wyspami Owczymi, wyspą Man oraz wyspą Jersey. W ostatnich dniach podpisaliśmy umowy o zabezpieczeniu społecznym z Republiką Albanii.

Istotną rolę w systemie wsparcia w podjęciu decyzji o powrocie do kraju odgrywa również Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), który prowadzi działania informacyjne oraz konsultacje dla osób mających okresy ubezpieczenia w różnych państwach, tzw. dni poradnictwa ZUS dla Polaków za granicą. Odbywają się one we współpracy z polskimi placówkami dyplomatycznymi w krajach europejskich, takich jak Niemcy, Norwegia, Włochy, Hiszpania oraz USA i Kanada. ZUS prowadzi również bezpłatne webinary online dla Polonii. Realizowane są także wspólne konsultacje emerytalno-rentowe z niemiecką instytucją.

Istotna jest również kwestia osób znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej, w tym w kryzysie bezdomności. Na portalu Powroty funkcjonuje specjalna zakładka informacyjna o wsparciu konsularnym w kraju przebywania, jak również, że osoba w kryzysie bezdomności w przypadku powrotu do Polski może się zgłosić do najbliższego Ośrodka Pomocy Społecznej w gminie, w której aktualnie przebywa, a nie tylko w gminie, w której ostatnio była zameldowana. Do wojewodów skierowano także pismo o wzmocnienie wsparcia dla tej grupy powracających, szczególnie o zwrócenie uwagi gminnym ośrodkom pomocy społecznej (OPS) i centrom usług społecznych (CUS) na ten problem, umożliwiając wsparcie takim osobom.

Wnioski z analiz eksperckich, mowa tutaj o raporcie „Powroty Polek i Polaków z migracji po 2015 r. – szanse i wyzwania” zleconym przez Departament Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, dotyczącym powrotów polskich migrantek i migrantów do kraju po 2015 r., przygotowanym przez Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego, wskazują, że decyzje o powrocie mają charakter wieloczynnikowy. Dominują przede wszystkim motywy rodzinne i społeczne, uzupełniane względami zawodowymi, a nie wyłącznie ekonomicznymi. Reemigracja często obejmuje całe rodziny, co generuje potrzeby w zakresie edukacji dzieci, ochrony zdrowia i wsparcia adaptacyjnego.

Z badania wynika, że główne kierunki emigracji po 2015 r. to kraje Unii Europejskiej, przede wszystkim Wielka Brytania, Niemcy, Irlandia, Niderlandy, a także Norwegia. Powroty koncentrują się zasadniczo na tych samych państwach. Wielka Brytania była kluczowym krajem migracji

po rozszerzeniu Unii Europejskiej, a po brexicie stała się również istotnym kierunkiem powrotów. Niemcy natomiast, ze względu na stabilność geograficzną i transgraniczny charakter mobilności, pozostają stabilnym kierunkiem zarówno wyjazdów, jak i reemigracji.

Do głównych barier należą złożone procedury administracyjne, trudności w systemie edukacji oraz ponowna integracja na rynku pracy. Osoby powracające dysponują kompetencjami językowymi, doświadczeniem transnarodowym, kapitałem zawodowym, który może wzmacniać rynek pracy i sektor publiczny. Warunkiem jest jednak spójny, skoordynowany i dostępny system wsparcia, obejmujący rzetelną informację, uproszczone procedury oraz współpracę instytucji tak, aby powrót do Polski był realną i stabilną ścieżką życiową, a nie koniecznością zaczynania od zera.

Podsumowując, naszym celem jest, aby powrót do Polski nie oznaczał konieczności rozpoczęcia wszystkiego od nowa, lecz był bezpieczną oraz administracyjnie sprawną przeprowadzką. W tym celu konsekwentnie rozwijamy instrumenty informacyjne, prawne i instytucjonalne, które temu służą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, pani minister.

Pytanie jeszcze do pani dyrektor Beaty Prądyńskiej, czy chciałaby zabrać w tym miejscu głos? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych Beata Prądyńska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu. Pani minister w swojej wypowiedzi wspomniała o programie „Poland. Business Adventure”. Jest to projekt flagowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, który zainicjowaliśmy w ubiegłym roku. Program był adresowany do Polaków zamieszkujących teren Unii Europejskiej, Kanady, Stanów Zjednoczonych, Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) i Wielkiej Brytanii. Natomiast w tym roku otwieramy się już na cały świat. Mogę państwu powiedzieć, że dokonaliśmy już podsumowania ubiegłorocznej pilotażowej edycji. Był to bardzo duży sukces i uznaliśmy, że warto kontynuować ten program.

Pozwolę sobie króciutko, tylko w ramach podsumowania, powiedzieć, że budżet programu wystarczył na złożenie oferty dla 100 stypendystów. Tych stypendystów ulokowaliśmy w 41 firmach partnerskich. W programie finalnie wzięło udział 74 stypendystów. Stypendyści otrzymywali stypendium w wysokości 7 tys. zł. Na 74 stypendystów osiem osób dostało już realnie ofertę pracy, czyli osiem z tych osób zostało w Polsce, a 20 osób zadeklarowało wolę pozostania w Polsce.

Tutaj mogę powiedzieć, że akurat w ubiegłym tygodniu mieliśmy spotkanie z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, z panią dyrektorką Flaszyńską, i też zastanawialiśmy się, jakie mamy narzędzia do dyspozycji. Nie ukrywam, że stypendyści pytali się nas, czy ministerstwo może wesprzeć ich w poszukiwaniu pracy. Akurat to nie jest kompetencja Ministerstwa Spraw Zagranicznych, więc tutaj robiliśmy ukłon w stronę Ministerstwa Rodziny, Pracy, Polityki Społecznej, żeby znaleźć jakiś *modus operandi*, aby zagospodarować tę wartościową grupę młodej Polonii i Polaków, którzy są gotowi do powrotu do Polski, i oczywiście musimy im zaoferować coś konkretnego.

Tak jak powiedziałam, w tym roku będzie kontynuacja programu. Ruszamy niebawem z drugą edycją programu. Jesteśmy w momencie podpisywania dokumentów z naszym partnerem, z Polską Agencją Inwestycji i Handlu, której powierzamy realizację tego programu. Zmieniliśmy jedynie kryterium wiekowe, bo w ubiegłorocznej edycji minimalny wiek to było 18 lat, a teraz zmieniliśmy na 21 lat, dlatego że ci osiemnastolatki to była jeszcze za młoda grupa i najwięcej rezygnacji z projektu mieliśmy właśnie w tej najniższej kategorii, więc uznaliśmy, że program adresujemy do grupy 21–35 lat. Poszerzyliśmy też ofertę, że w ramach firm partnerskich będziemy poszukiwać spółek Skarbu Państwa i otwieramy też drzwi do MSZ, bo to był postulat stypendystów.

W tym miejscu bardzo chciałam podziękować za możliwość złożenia wizyty studyjnej przez stypendystów w polskim parlamencie, bo to też było żywotnym zainteresowaniem osób. Widać, że jest taka wola partycypacji w życiu społecznym, politycznym młodych Polaków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Bardzo serdecznie dziękuję, pani dyrektor.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Do głosu zapisało się w tej chwili dwóch posłów. Jako pierwszego poproszę o zabranie głosu pana posła Marka Rzęsę. Następnie przygotuje się pan poseł Jan Dziedziczak.

Poseł Marek Rzęsa (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, chciałbym poruszyć wątek ludzi bezdomnych. Z wielu sygnałów, które otrzymujemy z takich krajów jak Niemcy, kraje Beneluksu, Irlandia, wychodzi taki dość czarny obraz dużej liczby osób bezdomnych, które są pochodzenia polskiego. Umówmy się, że osoby te z reguły swój żywot toczą na ulicach dużych miast, często w centrach miast, i nie przynosi to ani chluby naszemu krajowi, ani krajowi, który tych ludzi gości.

W ramach pracy Komisji mamy kontakt z polskimi streetworkerami, z ludźmi, którzy są wolontariuszami, ale również z ludźmi, którzy są zatrudniani przez firmy zagraniczne czy urzędy w tych dużych miastach, którzy tę pracę naszych rodaków dedykują do współpracy z bezrobotnymi czy z bezdomnymi. Prawda jest też taka, że wbrew pozorom ci bezdomni nie mają dostępu do usług elektronicznych, więc dobrze by było, pani minister, pójść za pomysłem ZUS. Ja wiem, że to może troszkę trąci o taki archaizm, ale te papierowe dokumenty – żeby też były plakaty, broszury, aby te osoby w bezdomności także mogły w ten sposób dowiedzieć się o warunkach powrotu. Niestety też mamy takie sygnały, i to one bardzo często wybrzmiewają, że zostaje udzielona im wszelka pomoc, żeby wrócili do Polski, wracają, po czym po dwóch, trzech miesiącach lądują znowu w tym samym miejscu, w tym samym kraju i na ulicy.

Ja wiem, że to nie jest sytuacja, którą moglibyśmy wyjaśnić, ale generalnie mój wniosek sprowadza się do tego, żeby oprócz tych elektronicznych nowoczesnych wersji, jednak stosować wobec tych osób, głównie jeśli chodzi o bezdomność, również te wersje tradycyjne.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jana Dziedziczaka. Bardzo proszę.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Marek Rzęsa (KO):

Przepraszam, panie pośle, jeszcze ostatnie zdanie. Ponieważ też chciałbym, żeby to wybrzmiało, z wielkim podziwem dziękujemy również naszym rodakom, którzy instytucjonalnie bądź w ramach wolontariatu pomagają bezdomnym. Mamy takie informacje, ostatnio otrzymałem takie informacje z jednego z centrów w Dublinie, że wykonują tam fantastyczną pracę i tą drogą chciałem im serdecznie podziękować za to, co robią.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jan Dziedziczak.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panowie przewodniczący, państwo posłowie, pani minister, szanowni goście, ja mam pytania następujące: czy możemy mieć informację, jak wyglądała skala powrotów naszych rodaków w ostatnich 10 latach i też dlaczego aktualnie ta skala powrotów jest dużo niższa niż kilka lat temu, za naszych rządów, za rządów Prawa i Sprawiedliwości? Co jest tego przyczyną, że jest tak duża różnica w skali tych powrotów? To jest pierwsza...

Poseł Alicja Łepkowska-Golaś (KO):

Czego oni by sobie nie przypisali.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Tak, uderz w stół, a nożyce się odezwą.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Bardzo państwa proszę o uspokojenie rozmów. Szanujmy się nawzajem.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

To jest pierwsza rzecz. Druga to jakbym mógł poprosić po prostu o twarde liczby, których zabrakło w materiałach – w pewnym sensie nie dziwię się – liczby z roku 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024 i 2025. Żebyśmy mieli jako parlamentarzyści skalę porównawczą, żebyśmy mogli po prostu zapoznać się ze skalą problemu.

Posel Wanda Nowicka (Lewica):

Dlaczego od 2015 r. mamy problemy?

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Słyszę tutaj za plecami, że wśród posłów koalicji 13 grudnia moje pytanie wywołało niepokój, ale tak, rozmawiamy na faktach.

Pytanie numer dwa: jak wyglądają negocjacje, jeśli chodzi o kwestie zabezpieczenia społecznego – tu oczywiście przede wszystkim chodzi o emerytury i renty – jeśli chodzi o relacje z Kazachstanem? Jak wiemy, ta kwestia jest przedmiotem negocjacji w związku z procesem repatriacji już od wielu lat, od ćwierć wieku. Czy coś się w tej sprawie ruszyło, czy jest szansa na podpisanie korzystnej umowy z punktu widzenia polskiego zabezpieczenia społecznego?

Drugie pytanie, to pytanie o nasze relacje w tym zakresie z Ukrainą. Jak wiemy, coraz więcej obywateli Ukrainy przyjeżdża do Polski. Pojawiają się informacje, że wystarczy przepracować kilka dni w polskim systemie pracy i ma się już prawo do emerytury. Czy to jest prawda? Czy rzeczywiście państwo polskie będzie musiało osobom, które w wieku emerytalnym przyjadą do Polski, a pracowały choćby kilka dni w polskim systemie pracy, dopłacać różnicę między emeryturą ukraińską a minimalną emeryturą polską, która, jak wiemy, w ostatnich latach za naszych rządów znacznie wzrosła? Czy to jest prawda? A jeśli to jest prawda, czy państwo chce, żeby tak było? Czy prowadzicie jakieś działania, aby temu systemowi, bardzo obciążającemu nasz system ubezpieczenia społecznego, w przyszłości zapobiec? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, nie widzę kolejnych zgłoszeń.

Jeszcze pozwólcie państwo, że ja zadam pytanie. Pani minister wspomniała o Wyspach Owczych. Ja chciałbym się zapytać, na jakim etapie są rozmowy z Wyspami Owczymi? Ponieważ jak byliśmy z Komisją, to był to jeden z tematów bardzo poruszany przez naszych rodaków tam właśnie pracujących, a którzy kiedyś by chcieli wrócić, już na emeryturze, do nas, a warunki tam jak gdyby nie umożliwiały takiej możliwości – korzystania z tych świadczeń.

Bardzo proszę, pani minister, o odpowiedź na pytania.

Podsekretarz stanu w MRPiS Małgorzata Baranowska:

Na pierwsze pytanie poproszę o odpowiedź panią dyrektorkę, która ma dane statystyczne, o które pan poseł prosił. Później dalej pani dyrektorkę, odnośnie do pytania drugiego i trzeciego, jeśli chodzi o Kazachstan i Wyspy Owcze.

Dyrektor Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Ewa Flaszyńska:

Dzień dobry. Szanowni państwo, Ewa Flaszyńska, dyrektor Departamentu Rynku Pracy.

Faktycznie, my też od jakiegoś czasu staraliśmy się złapać liczbę Polaków powracających, bo nie ma takich miarodajnych danych w Polsce. Zleciliśmy w ubiegłym roku takie badanie naukowe Ośrodkowi Badań nad Migracjami. W materiałach, które przekazaliśmy, mamy tytuł tego badania, ono jest całe dostępne u nas na stronie internetowej. Z tego badania, z którego chcieliśmy właśnie zobaczyć, jaka jest skala, to faktycznie, tak jak pan poseł powiedział, największa skala powrotów do Polski była związana z brexitem. Pierwsze powroty wydarzyły się po referendum z 2016 r., które miało miejsce w Wielkiej Brytanii, i po tym referendum już Polacy powoli zaczęli wracać. Te dane, które ja mam, to są takie, że według polskich statystyk, ta liczba Polaków przebywających ponad trzy miesiące w Wielkiej Brytanii spadła z 793 tys. w 2017 r. do 514 tys. w 2020 r.

Tutaj nakładają się dwie rzeczy, właśnie te wyjazdy po referendum i te wyjazdy już po samym brexicie. Potem te wyjazdy stopniowo malały, ale to też było związane z tym, że były zamknięte granice ze względu na pandemię. Jeśli chodzi o powroty, to też z tego raportu wynika, on jest dość obszerny, że taka najbardziej... To znaczy, może tak powiem, że Polacy wracają, jeśli czują tutaj

wieź ze swoją rodziną, czyli najbardziej pcha Polaków do powrotu rodzina, która jest w Polsce. Mniej kwestie ekonomiczne.

My teraz, tak jak powiedziała pani dyrektor z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jeśli chodzi o takie inicjatywy, które mogłyby zachęcić Polonię do powrotów, chcemy podjąć spotkania organizowane przez nasze konsulatory z Polonią w różnych krajach. Myśleliśmy, żeby zacząć od Holandii, bo tutaj mieliśmy sygnały, że tam jest dużo Polaków, którzy byliby chętni do powrotu. Holandia, Wielka Brytania, Irlandia, oczywiście, też Norwegia, bo w Norwegii mieszka dużo Polaków. Podczas tych spotkań, bo już takie spotkania też ministerstwo kiedyś organizowało, przede wszystkim pytania padają właśnie o oferty pracy, o możliwość koordynacji zabezpieczenia społecznego, czyli to uznawanie emerytur. Pojawiają się też pytania od rodziców, na przykład jak przepisać dzieci ze szkół itd.

Dlatego też ten portal Powroty, który mamy, gdzie naprawdę widzimy też coraz więcej wejść na ten portal... Czyli też coraz więcej pytań, bo to jest po kilka tysięcy pytań na przykład za ubiegły rok, które wpłynęły bezpośrednio od Polaków, gdzie Polacy właśnie coraz bardziej są zainteresowani różnymi takimi aspektami, które są związane z tym, gdzie mogą po prostu uzyskać pomoc po powrocie. A nawiązuję do tego portalu dlatego, że chcielibyśmy też ten portal ulepszyć. My go już ulepszyliśmy również przed brexitem, a po referendum, to był 2018–2019 r., trochę zrewidowaliśmy ten portal, unowocześniliśmy, ale też mamy plany teraz, żeby jeszcze różne takie innowacje na nim wprowadzać. To tyle, jeśli chodzi o powroty.

Bardzo trudno jest uchwycić liczbę powracających. Jeszcze tylko jedno zdanie, że jak patrzymy na statystyki, chociaż one nie są może takie dobre, bo patrzymy na statystyki zarejestrowanych bezrobotnych, to w ubiegłym roku ponad 42 tys. osób, które zarejestrowały się jako bezrobotne, czyli nie miały pracy, wykazało w wywiadach, że są to osoby, które wróciły i chcą szukać pracy przez urzędy pracy. Stąd po prostu te dane. Więcej danych, bo są o różnych krajach, jest w naszym badaniu naukowym, ale to są, tak jak mówię, dane wynikające z badania naukowego. Bardzo trudno jest złapać, nawet GUS ma trudności ze złapaniem realnej liczby powracających Polaków.

Natomiast pani dyrektor z Departamentu Koordynacji, jeśli chodzi o emerytury.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Czy mogę tylko jeszcze dopytać?

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Tak.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

To nie jest złośliwe pytanie, ale czy my nie mamy, jako państwo polskie, narzędzi, żeby badać migrację? Jeżeli na przykład ktoś wraca z innego kraju i natychmiast znajduje pracę, to nie rejestruje się w urzędzie pracy, więc my nawet nie widzimy jako państwo, że ta osoba wróciła.

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Nie. My widzimy, że ta osoba pracuje, ale nie ma obowiązku przecież podawania pracodawcy, że na przykład wcześniej gdzieś pracowała, to nie zawsze nam wyjdzie. Ja mówię tylko dlatego, że niektóre rzeczy jesteśmy w stanie wyłapać, ale tu nie możemy przymusić kogoś.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Nie, nikt nie chce przymusić, ale żebyśmy jakoś widzieli jako państwo.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Panie pośle, ja bym bardzo prosił, żebyśmy nie prowadzili interdyscyplinarnych rozmów.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Dobrze, ale to chyba jest na temat.

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Tak, to ja wyjaśnię tutaj. Tak jak pani mówi, na przykład ktoś ma mieszkanie w Polsce, cały czas ma tutaj meldunek, wyjechał po 2000 r.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Pozwólmy paniom zakończyć odpowiedź.

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Nie każdy po prostu ruch widać. Ten, co widać, staraliśmy się, żeby nam zebrano w tym dokumencie. On jest dość obszerny i bardzo też ciekawy. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Koordynacji Systemów Zabezpieczenia Społecznego Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Anna Siwierska:

Dzień dobry. Anna Siwierska, Departament Koordynacji Systemów Zabezpieczenia Społecznego.

Ja pozwolę sobie odnieść się najpierw do kwestii Kazachstanu. My zwracaliśmy się do władz kazachskich z zapytaniem odnośnie do gotowości zawarcia takiej umowy dwustronnej o zabezpieczeniu społecznym. Jednak ponieważ jest to umowa dwustronna, potrzebujemy odpowiedzi i woli drugiej strony. Takiej odpowiedzi jeszcze nie dostaliśmy, ale ta kwestia jest monitorowana. Ja się zwracałam nawet dwa miesiące temu w tej sprawie przez MSZ do ambasady w Kazachstanie.

Jeżeli chodzi o Wyspy Owcze, podjęliśmy działania, odbyliśmy pierwsze spotkanie konsultacyjne. To spotkanie przebiegło bardzo dobrze. Wyspy Owcze nie mają jednak takiej praktyki zawierania umów o zabezpieczeniu społecznym, w ogóle takich bilateralnych umów nie mają wiele, ale wyrazili otwartość. Oni wskazali na to, że u nich jest taki problem praktyczny, który polega na tym, że minister musi indywidualną decyzją przyznawać prawa do świadczeń zabezpieczenia społecznego obywatelom Polski. Dla nich to jak najbardziej też jest problem. My pokazaliśmy, jakie są nasze doświadczenia, przesłaliśmy im wzory umów i czekamy na decyzję na poziomie politycznym. To się odbyło w zeszłym miesiącu, więc dajemy czas jeszcze stronie wyspiarskiej na podjęcie kroku w tym zakresie.

Mogę powiedzieć w ramach Komisji, bo nie było tego pytania, ale podjęliśmy też takie kroki, jeżeli chodzi o wyspę Man i wyspę Jersey. Tam wysłaliśmy w zeszłym tygodniu listy intencyjne o zawarcie takich umów o zabezpieczeniu społecznym, bo mamy świadomość, że tam również mieszkają Polacy, którymi należy się w tej kwestii zaopiekować.

Było też pytanie odnośnie do Ukrainy i realizacji tej umowy. Na wstępie trzeba powiedzieć, że te umowy o zabezpieczeniu społecznym, one nie wyznaczają nowych zasad, które miałyby obowiązywać obywateli państw trzecich, którzy są objęci umową, tylko one wyznaczają zasady koordynacji. Czyli stosujemy co do zasady nasze prawo krajowe i w zakresie czy to sumowania okresów, czy transferu świadczeń umożliwiamy unikanie czy to pozytywnej, czy negatywnej sytuacji, w której mamy dwa razy zapłacone składki albo nie mamy w ogóle zapłaconych składek. Dlatego, wychodząc z tego założenia, musimy stosować te zasady, które są w naszej ustawie systemowej i tam mamy zasadę równego traktowania, a zasada równego traktowania musi w równym stopniu obejmować zarówno polskich obywateli, jak i tych objętych umową dwustronną.

Z czym się to wiąże? Że mamy do czynienia z mechanizmem, jeżeli chodzi o dopłatę do minimalnej emerytury, że trzeba przede wszystkim spełnić krajowe przesłanki. A krajowe przesłanki, pozwolę sobie przypomnieć, są takie, że obywatel mieszka w Polsce, nie udowodnił polskich okresów ubezpieczenia wystarczających do nabycia prawa do polskiej emerytury, wtedy sumujemy emeryturę z Polski, emeryturę z Ukrainy. Udowodnił łącznie polskie i zagraniczne okresy ubezpieczenia w wymiarze 20 lat dla kobiet, 25 dla mężczyzn, a suma emerytury polskiej i zagranicznej przeliczona na walutę polską jest niższa od kwoty najniższej polskiej emerytury.

Chciałabym zauważyć, że tutaj jest ten istotny element zamieszkania w Polsce, żeby otrzymać dopłatę do minimum. My, proszę państwa, zbieramy te dane dotyczące realizacji naszej dwustronnej umowy i skala jest nieporównywalna. To znaczy, to nie jest wiele świadczeń, jeżeli chodzi o te dane. Mam tutaj tak, w lipcu z ZUS wypłacono 397 takich świadczeń, w sierpniu 516. Jeżeli chodzi o świadczenia z KRUS, to łączna kwota jest około 2 i 3 tys. zł. Czyli to jest niewiele z KRUS. Tyle, bo tutaj się skupiałam na odczytywaniu danych.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Wszystko? Dobrze. Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Marek Rząsa *ad vocem* i następnie pani poseł Klaudia Jachira. Bardzo proszę.

Poseł Marek Rząsa (KO):

Mam do pani pytanie takie bardzo konkretne. To znaczy, czy dobrze rozumiem, że jeżeli jakaś osoba przepracowała na Ukrainie 20 lat, przyjechała do Polski, pracuje w Polsce 2 lata, otrzymuje świadczenia ukraińskie za te 20 lat pracy i za 2 lata polskie. Jeżeli teraz suma tego świadczenia

ukraińskiego i polskiego jest niższa niż najniższe polskie zarobki, to strona polska dopłaca tę różnicę?

Dyrektor departamentu MRPiPS Anna Siwierska:

Na zasadach równego traktowania, ale jeżeli mieszka w Polsce i spełnia wszystkie warunki.

Posel Marek Rząsa (KO):

Właśnie. A teraz co się dzieje z taką osobą, która wyjedzie na Ukrainę?

Dyrektor departamentu MRPiPS Anna Siwierska:

Wtedy nie spełnia warunku zamieszkania w Polsce, więc nie otrzymuje.

Posel Marek Rząsa (KO):

A w jaki sposób my to możemy skontrolować? Wie pani, ja to wszystko rozumiem, przyjeżdża osoba, pracowała w Ukrainie, pracuje w Polsce, mieszka w Polsce, wydaje tutaj te wszystkie pieniądze. To jest podobna sytuacja jak z Wyspami Owczymi, tam proponują Polakom: „Dostaniecie emeryturę, ale zostańcie tutaj, bo jak wyjedziecie, to ta emerytura może być wam zawieszona” itd. Teraz jest pytanie, taka osoba jest w Polsce, wydaje pieniądze, ale ta osoba wyjeżdża, to ja tak rozumiem, że nie macie państwo połączenia z rejestrem, na przykład ze Strażą Graniczną, że taka osoba X wyjeżdża z terenu Polski i dalej dostaje świadczenia na polskie konto, bo ma polską kartę, więc może sobie wyciągać czy w hrywnach, czy w euro w dowolnym miejscu na terenie Ukrainy.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dobrze, zaraz pani naczelnik może odpowiedzi udzieli.

Natomiast bardzo proszę, pani poseł Klaudia Jachira.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Właśnie, czy korzystacie państwo z informacji od Straży Granicznej, czy dana osoba jest?

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Panie pośle...

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Przepraszam, to poseł Rząsa może, a ja nie mogę?

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Nie, panie pośle, bo poseł zasygnalizował mi to.

Posel Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Ja też zasygnalizowałem.

Posel Marek Rząsa (KO):

Ja się pytałem, czy mogę.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Bardzo proszę, panie pośle, dam panu tę możliwość zadania, ale teraz bardzo proszę, pani poseł Klaudia Jachira.

Posel Klaudia Jachira (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Ja tylko chwilkę, ponieważ chciałam podbić. Właśnie pani tutaj wspomniała o diasporze niderlandzkiej, polskiej diasporze właśnie w Holandii. Ja też nie ukrywam, że ten temat dla mnie stał się taki bardzo ważny właśnie po spotkaniach z tą Polonią w Holandii, gdzie rzeczywiście oni bardzo wyrażali wręcz takie... Czy skala szczegółowości pytań, które kierowali w moją stronę; jak byłam na wyjeździe polonijnym w Hadze, to samo mnie zaskoczyło i ilość tak naprawdę. Właściwie na każdym spotkaniu, miałam ze cztery spotkania w ciągu dwóch dni z różnymi Poloniami, i za każdym razem pytania się pojawiały.

Dziękuję za te materiały, bo widzę, że z państwa strony taka informacja o tych powrotach jest w pełni kompleksowa. Ja nawet jestem zaskoczona aż taką kompleksowością, ale muszę podkreślić, że jeszcze jest problem z komunikacją i z wystarczającym nagłośnieniem. Jeżeli mam średnio raz w miesiącu spotkanie z Polonią, to właściwie na każdym tym spotkaniu pojawia się temat pytań takich szczegółowych. Wręcz takich na granicy, nawet może zabawnych, bo jeżeli ktoś mnie pyta, ile kosztuje kilogram wołowiny w Polsce, albo jeżeli mnie pyta, ile tygodniowe

zakupy kosztują przeciętnie w sklepie – to jest aż ten poziom szczegółowości pytań na spotkaniach z Polonią.

Dlatego tak chciałam się tylko zwrócić, że komunikacja, komunikacja, jeżeli tylko... To też jest, myślę, apel do nas nawzajem, żebyśmy też na każdym spotkaniu polonijnym, jak jedziemy i spotykamy się z Polonią, posłanki, posłowie, jeżeli tylko gdzieś jesteśmy, nawet jeśli online mamy jakieś spotkania, to żeby mówić i mówić, żeby informować. To nie jest polityczny temat. Jeżeli ludzie chcą wracać, chcą się dowiedzieć o tym, jak można sobie ułożyć życie na nowo. Ceny mieszkań też budzą bardzo duże zainteresowanie, nawet koszty remontu domu, czy da się w ogóle. Ktoś ma ziemię, zostawił, 20 lat nie używał, chce wrócić. To jest ten poziom szczegółowości, więc bardzo bym o to też apelowała. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pani poseł Dorota Łoboda, pan poseł Jan Dziędziczak i wtedy poproszę państwa z ministerstwa o odpowiedź.

Posel Dorota Łoboda (KO):

Ja chciałam wrócić do poprzedniego tematu, dotyczącego tych emerytur, bo w przypadku świadczenia 800+, z tego, co mi wiadomo, to system ZUS jest spięty ze Strażą Graniczną i jeśli rodzina opuszcza Polskę, przebywa tam bodajże dłużej niż 90 dni, to wtedy to świadczenie jest cofnięte. Byłabym zdziwiona, gdyby w przypadku emerytur, co jest w sumie łatwiejsze, żeby sprawdzić, że ktoś wyjechał i go po prostu tu nie ma, czy nie było... Dlatego ja podbijam też to pytanie, bo wydaje mi się, że mamy takie możliwości jako państwo, żeby to skutecznie weryfikować.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Jan Dziędziczak.

Posel Jan Michał Dziędziczak (PiS):

Dziękuję.

Droży państwo, tu poseł Krzakała podawał przykład relacji 20 lat pracy na Ukrainie i 2 lat w Polsce.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Pan poseł Rząsa.

Posel Jan Michał Dziędziczak (PiS):

Tak, poseł Rząsa. Oczywiście, przepraszam. Jest poseł Krzakała, ale to w innej komisji, razem pracujemy w innej komisji.

Posel Rząsa podawał przykład 20 lat na Ukrainie i 2 lat w Polsce. Ja podam przykład 20 lat pracy na Ukrainie i 2 miesięcy w Polsce i przyjazdu do Polski. Droży państwo, najniższa emerytura na Ukrainie wynosi, uwaga, to są dane z 2024 r., nowszych nie znalazłem, ale myślę, że są dość podobne, 2725 hrywien do 3000 hrywien, czyli około 290 do 320 zł miesięcznie. Minimalna emerytura w Polsce to 1870 zł. Oznacza to, że polski podatnik dopłaca na przykład przez 30 lat, do śmierci takiej pani, od 60. roku życia do 90., 1500 zł emerytury za to, że ta pani w naszym systemie pracowała 2 dni. To jest coś absolutnie dla mnie nieakceptowalnego. Czy tak jest? Czy tak może być? Czy ten przykład jest możliwy, jeśli ta pani po 2 dniach pracy czy 2 miesiącach, po pół roku pracy osiedliłaby się w Polsce, czy jesteśmy zobligowani do wypłacania jej najniższej polskiej emerytury?

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dobrze, panie pośle...

Posel Jan Michał Dziędziczak (PiS):

A jeśli tak, czy planujecie państwo coś z tym zrobić?

Trzecie pytanie. Dołączam się do pytania pani poseł Łobody, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych i KRUS w przypadku emerytur – i w przypadku rent, ja jeszcze dodam – weryfikuje obecność tych osób na terenie Rzeczypospolitej Polskiej za pośrednictwem Straży Granicznej? To jest proste. Ukraina nie jest w systemie Schengen. Bardzo łatwo można ocenić, gdzie dana osoba jest. Czy macie państwo takie dane? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę o odpowiedź panią dyrektor.

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Najpierw odpowiem na pierwsze pytanie, jeśli chodzi o Holandię, a potem oddam głos. Faktycznie holenderski urząd statystyczny ogłosił po trzech kwartałach 2025 r., że pierwszy raz się zdarzyło, że saldo migracji z Polską jest dla Holandii negatywne. To znaczy, tak jak pani tutaj mówiła, coraz więcej osób chce wracać. To zjawisko dotyczy Polski, Bułgarii, Rumunii, co sugeruje, że po prostu faktycznie Polacy chcą już też coraz częściej z tej diaspory, która tam jest, wracać do Polski.

Natomiast ja bym chciała dodać, że mamy jeszcze jedną dobrą rzecz, którą też warto polecać, bo aktualizujemy to co roku, oczywiście od lat. Na portalu Europejskich Służb Zatrudnienia EURES, mamy obowiązek jako Polska, i każdy kraj unijny ma taki obowiązek, umieszczać taką, wydawałoby się, broszurę, ale to chodzi o to, że w sensie zakładkę „Życie i praca w Polsce”. Każdy kraj musi co roku to aktualizować i tam są wszystkie informacje, które mogłyby się wydać śmieszne, tak jak pani mówiła, ile kosztuje w danym roku chleb, mieszkania, ile kosztuje wynajem, co i jak trzeba zrobić – takie praktyczne informacje. Każdy kraj to musi aktualizować. Teraz tak, ponieważ ta strona internetowa EURES jest tłumaczona na różne języki unijne, więc ktoś, kto mieszka za granicą, bo niekoniecznie wszyscy znają polski... Muszę powiedzieć, że Polacy urodzeni na przykład w 2004 r. w Wielkiej Brytanii, z tych osób, które wtedy wyemigrowały, ja naprawdę się z tym spotkałam, że oni nie znają języka polskiego. Wszystkie nasze informacje, które tam wrzucamy, są tłumaczone na języki unijne. Jak ktoś się urodził, założmy, w Holandii, albo nawet wyjechał później do Niemiec, również to jest w tych językach. W drugą stronę oczywiście, ja zawsze mówię, że to jest też dobry pomocnik dla Polaków, którzy wyjeżdżają gdzieś za granicę, nawet krótkotrwale, jak osoby młode, dlatego że mogą sobie z tego skorzystać, bo mogą też zobaczyć, jak jest w innych krajach. Ale warto, bo to jest cała strona internetowa. Kiedyś to wydawaliśmy też książkowo, ale łatwiej jest teraz internetowo, bo to oczywiście jest odpowiednie tłumaczenie od razu, w zależności jak sobie ustawimy.

Natomiast to, co państwo mówili – ja akurat zajmuję się też dopuszczaniem cudzoziemców do polskiego rynku pracy i jeśli chodzi o Straż Graniczną, mam kontakt ze Strażą Graniczną. Widzimy, Straż Graniczna widzi, kto z Ukraińców, bo tu było takie pytanie o obywateli Ukrainy, jaki jest ruch graniczny, kto wyjechał. To jest do sprawdzenia. Tak samo jak kwestia przyznawania świadczeń z 800+. Oczywiście przecież widać, czy dana matka, dziecko jest w Polsce, czy przekroczyło granicę, bo te systemy się widzą.

Oddam głos pani z koordynacji.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Ad vocem tylko.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Bardzo bym prosił...

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Przepraszam, panie przewodniczący, tylko jedno zdanie.

A jeżeli z Ukrainy, to znaczy, wyjeżdża nie na Ukrainę, tylko na przykład wyjeżdża do innego kraju unijnego i stamtąd pobiera naszą emeryturę, czy to jest...

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

To znaczy, jeśli osoba jest na terenie krajów Schengen, to już wjechała po prostu na teren Schengen i ma prawo poruszać się po tym terenie.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Pani naczelnik, bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MRPiPS Anna Siwierska:

Próbuję zebrać te pytania. Pierwsze to jest to, w jaki sposób ZUS weryfikuje to, czy obywatel Ukrainy wyjechał za granicę. Myślę, że musimy odpowiedzieć na piśmie na to pytanie, wtedy zwrócimy się... Są narzędzia cyfrowe, które służą do weryfikowania tego, czy obywatel jest, bo to są różne umowy, one nie są tylko z Ukrainą, one są też z innymi krajami. Jeżeli chodzi

o szczegółowy opis tych narzędzi, on jest w rękach wykonawców, czyli jest w ZUS, i żeby zapewnić rzetelną odpowiedź my się po prostu do nich zwrócimy na piśmie.

Jeżeli chodzi o zasadę równego traktowania i o to, czy my planujemy w tym zakresie jakiegokolwiek zmiany, to chciałabym powtórzyć, że to wynika z przepisów krajowych i to nie dotyczy tylko obywateli Ukrainy. Ona dotyczy wszystkich innych, a w ramach koordynacji systemu zabezpieczenia społecznego dotyczy wszystkich obywateli w Unii Europejskiej. Czyli przekładamy zasady z Unii Europejskiej na dwustronne umowy. Stosowanie wyłączenia, tylko jeżeli chodzi o obywateli Ukrainy, byłoby takim jawnym naruszeniem tej naszej krajowej zasady równego traktowania.

Ja sobie pozwolę porównać te dane, jak to jest, jeżeli chodzi o dopłatę do minimum. W 2024 r. mieliśmy 21 osób z Ukrainy. Jeżeli chodzi o okres od stycznia do marca 2025 r., to były 23 osoby. W 2024 r. to była kwota 198 tys. 700 zł, w okresie od stycznia do marca 53 tys. zł. Dla porównania, wkład obywateli Ukrainy do polskiego systemu ubezpieczeń społecznych w 2024 r. to jest 11,468 mln zł. Czyli mówimy tutaj o bardzo dużej różnicy proporcjonalnej, jeżeli chodzi o dopłaty do minimum, a wkład do PKB. Można więc mówić o zasadzie równego traktowania, o stosowaniu jakichś wyjątków, ale proszę spojrzeć na dane i mieć na uwadze również to, że to dotyczy nie tylko obywateli Ukrainy, ale wszystkich, również tych w Unii Europejskiej, do których się stosują zasady dotyczące koordynacji systemu zabezpieczenia społecznego.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, jeszcze rozumiem, że pan Wojciech Białek, doradca pani marszałek Kidawy-Błońskiej, chciałby zabrać głos. I na tym byśmy, szanowni państwo, chyba kończyli tę dzisiejszą dyskusję. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Doradca marszałek Senatu Małgorzaty Kidawy-Błońskiej Wojciech Białek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym zabrać głos, ale chyba bardziej w imieniu organizacji polonijnych, gdyż działałam w strukturach federacyjnych Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, jak i Rady Polonii Świata, i otrzymujemy sygnały dotyczące tematyki powrotów. Ja wiem, że tutaj temat powrotów jest chyba głównym tematem naszego spotkania. On troszeczkę tam oscylował w kierunku tematów dotyczących zabezpieczeń społecznych obywateli Ukrainy. Jednak ja bym chciał wrócić do samego tematu powrotów, gdyż jest to temat o wiele bardziej szeroki niż tylko w zasięgu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, gdyż – jak szanowni państwo wiecie – tematyka powrotu jest o wiele bardziej złożona niż kwestia zasiłku dla bezrobotnych czy kwestia dostępu do rynku pracy.

Tutaj mówimy również, jeśli mamy na myśli rodziny wracające, na temat takiego bezpiecznego i spokojnego wejścia dzieci w system edukacji, więc również i Ministerstwo Edukacji Narodowej powinno w tym temacie być poproszone o przedstawienie możliwych instrumentów umożliwiających tym rodzinom powrót. Również i Ministerstwo Finansów, gdyż istniejąca ulga na powrót umożliwia, co prawda, osobom powracającym otrzymanie obniżenia podatku, ale jest również wiele, wiele innych możliwości, które pewnie państwo polskie mogłoby zaprezentować, po to aby zachęcać też naszych rodaków do powrotów. Oczywiście marzy mi się takie narodowe centrum koordynacji powrotów, ale to jest wyłącznie w domenie marzeń.

Ja mam kilka pytań do pań, skoro już tutaj panie jesteście. Sprawa dotyczy EURES, bo mam informację od organizacji, że jeżeli ktoś chciałby uzyskać indywidualną poradę od doradcy EURES, to istnieje taka możliwość, prawda? Czyli bez względu na to, w jakim kraju się znajdują, w języku polskim mogą uzyskać taką poradę. To jest bardzo ważne, żebyście to państwo również gdzieś szerzej promowali, bo to jest ważna informacja.

Drugi temat, ja rozumiem, że państwo operujecie na systemie CeSAR (Centralny System Analityczno-Raportowy). To jest wasz wewnętrzny system rejestracji osób bezrobotnych. Czy macie tam takie okienko, które zezwala na to, żeby sprawdzić, czy ta osoba wróciła z zagranicy, a jeżeli tak, to z jakiego kraju?

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Tak.

Doradca marszałek Senatu Małgorzaty Kidawy-Błońskiej Wojciech Białek:

Tak, więc świetnie. Czyli takie dane możemy uzyskać tak naprawdę. One są bardzo wartościowe dla nas.

Kolejne zapytanie, czy ten bon na zasiedlenie – bo rozumiem, że jest taki instrument wsparcia bezrobotnych w Polsce – również jest aplikowalny do Polaków wracających z zagranicy? Czy macie państwo dane, ile osób wracających z zagranicy mogło skorzystać z takiej pomocy, czy nie? To są takie pytania.

Jeszcze na koniec ja naprawdę zachęcałbym, żebyście państwo posłowie zapoznali się z tym raportem przygotowanym przez Ośrodek Badań nad Migracjami, przygotowanym przez panią Dominikę Pszczółkowską na temat powrotu Polaków. Co prawda, to jest rok 2025, państwo zlecieliście to jako ekspertyzę, ale to wykonali naukowcy, akademicy z Uniwersytetu Warszawskiego. Warto aktualizować te badania, bo one mają zdecydowanie bardzo ważny sens dla nas, dla Polonii, którzy czytają te rzeczy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze bardzo proszę pana posła Jana Glińskiego o zadanie ostatniego pytania i ostatnie odpowiedzi ze strony ministerstwa. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Piotra Glińskiego.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Przepraszam, Piotra.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem najpierw ponowić pytanie pana posła Dziedziczaka, bo chyba nie otrzymaliśmy informacji dość istotnej. Czy mamy jakieś dane porównawcze odnośnie do liczby powrotów? To jakby podstawowa informacja dotycząca tematu dzisiejszego, więc mam pytanie do pani minister jako osoby najwyższej w sensie politycznym z tych, które udzielają dzisiaj informacji Komisji. To jest jedno pytanie.

Drugie pytanie, także do pani minister, czy państwo przewidujecie jakiś szczególny program powrotów skierowany, tak jak to było kilkakrotnie – ja nie twierdzę, że te programy były w pełni udane, z wielu powodów – do tej Polonii starszej czy też Polaków, którzy od lat nie mają kontaktu, praktycznie nie mieli kontaktu, z ojczyzną? Oczywiście to chodzi o Kazachstan, ale pewnie nie tylko. Czy my mamy szansę na... Zresztą bardziej taki program powinien być istotny ponad podziałami, z wielu powodów, także demograficznych, ale nie tylko. Czy taki program jest gdzieś w zainteresowaniu obecnie rządzących? To tyle.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, jeszcze raz pana bardzo przepraszam.

Bardzo proszę o odpowiedź ministerstwa.

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Jeśli można, to jeszcze tutaj uzupełnię wcześniejszą odpowiedź koleżanki, o co państwo pytali. Jeśli chodzi o ZUS, to faktycznie są dwie rzeczy, bo weszliśmy nie na powroty, tylko na osoby z Ukrainy, które przemieszczają się między naszymi krajami, i na emerytury. Natomiast ZUS ma możliwość weryfikacji, dlatego że ZUS może korzystać z rejestru obywateli Ukrainy. Mówię tak, jak to wiem ze swojej wiedzy, na tyle, na ile ja się tym zajmuję. Może korzystać z rejestru obywateli Ukrainy, który prowadzi Straż Graniczna, ale przecież ZUS ma także połączenie, tak jak my to widzimy w systemie, z Krajową Administracją Skarbową (KAS), więc też widzi czy po prostu ma możliwość weryfikacji poprzez skarbowkę.

Oczywiście aby była, tak jak pan pyta, precyzyjna odpowiedź, jak koleżanka powiedziała, pewnie to wymaga, by na piśmie, bo ja też nie chcę się... Gdzie ja wiem, że jest przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS (PUE ZUS) połączenie, na przykład przez taki formularz, który się nazywa Pismo ogólne do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (POG), gdzie po prostu obywatel cudzoziemski, który wyjeżdża z naszego kraju, musi informować przez ten formularz ZUS. A ZUS ma możliwość też, tak jak już powiedziałam wcześniej, dopytywania różnych służb. Natomiast jak to technicznie chodzi, to faktycznie byśmy musieli zapytać, bo nie to było przedmiotem dzisiejszej Komisji.

Poseł Jan Michał Dziedziczak (PiS):

Będziemy wdzięczni za odpowiedź na piśmie.

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Dobrze.

Jeszcze tutaj chciałam dopowiedzieć, faktycznie podałam przykład, bo ten raport, o którym tutaj pan mówi, który przygotowany jest na nasze zlecenie, podaje dokładne liczby z różnych krajów, z których Polacy wracają. Natomiast faktycznie sieć EURES jest we wszystkich krajach unijnych i też w niektórych krajach podobni przedstawiciele tej sieci EURES są w krajach europejskiego obszaru gospodarczego – patrzmy szerzej, natomiast de facto kraje Unii Europejskiej. W każdym z tych krajów w służbach zatrudnienia są doradcy EURES i oni udzielają informacji. Również z tamtych krajów można się zwrócić do naszych doradców.

Jednak też, co jest ważne, mamy zieloną linię, ona także jest prowadzona od lat. Jest to call center, teraz jest otwarte od 8.00 do 18.00, można zadzwonić, a w czasach jakiegoś nasilenia nawet do 20.00. Nasi pracownicy, którzy tam pracują, mówią w różnych językach. Bardzo dużo jest, i było, telefonów przy różnych zawirowaniach, szczególnie politycznych, tak jak na przykład brexit. Oni są też szkoleni przez nas, udzielają informacji, bo tam są różne osoby, więc udzielają informacji również nie tylko o zatrudnieniu, ale też o szkołach, emeryturach, edukacji, zdrowiu.

To, co ważne – jak spotykaliśmy się z Polonią w 2019 r., kiedy właśnie był brexit, co też tutaj było mówione, staraliśmy się właśnie pokazywać, wejść w ten system ZUS, czyli ulotki i informacje. Ponieważ faktycznie, tak jak państwo się z Polonią spotykacie, bardzo często ci ludzie nie wiedzą, gdzie szukać tych informacji. Stąd też nasz przyszły zamiar, żeby tak jak z MSZ, takie spotkania przez konsulatory prowadzić. To tylko tak w uzupełnieniu.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, zamykam dyskusję.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Ja zadałem pytania pani wiceminister i nie otrzymałem odpowiedzi. Panie przewodniczący, może pan da szansę odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Pani minister, czy jeszcze pani by chciała panu posłowi odpowiedzieć?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Małgorzata Baranowska:

Dobrze, to przygotowujemy te liczby, o które pan...

Dyrektor departamentu MRPiPS Ewa Flaszyńska:

Jeszcze pan pytał o bon na zasiedlenie.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Małgorzata Baranowska:

Jeśli chodzi o bon na zasiedlenie, to w ubiegłym roku mieliśmy tych bonów 359, dla 359 osób.

Przewodniczący poseł Jarosław Rzepa (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, pani minister. Na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Szanowni państwo, zamykam posiedzenie.